

Sygn. akt VIII GC 88/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Agnieszka Górską

Protokolant st. sekr. sąd. Marta Perkowska

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2013 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. Ł.

przeciwko A. W.

o zapłatę 90.558,64 zł

I zasądza od pozwanego A. W. na rzecz powoda K. Ł. kwotę 28.849,31 zł (dwudziestu ośmiu tysięcy ośmiuset czterdziestu dziewięciu złotych i trzydziestu jeden groszy) z odsetkami ustawowymi od dnia 30 października 2012 r.;

II oddala powództwo w pozostałej części;

III zasądza od powoda K. Ł. na rzecz pozwanego A. W. kwotę 2.234 (dwóch tysięcy dwustu trzydziestu czterech) złotych tytułem kosztów procesu;

IV oddala wnioski o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt VIII GC 88/13

UZASADNIENIE

Powód K. Ł. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. W. kwoty 90.558,64 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28 kwietnia 2011 r. wraz z kosztami postępowania sądowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, że z pozwanym łączyła go umowa zlecenia na wykonanie robót budowlanych, której przedmiotem była nadbudowa istniejącej hali magazynowej wraz ze zmianą sposobu użytkowania oraz zagospodarowanie terenu w D. przy ul. (...) działka nr (...). Zakres robót obejmował prace rozbiórkowe, roboty budowlane (parter, piętro, dach i elewacje). Wynagrodzenie strony ustaliły na 225.000 zł netto. Nadto pozwany powierzył powodowi obowiązki kierownika budowy ustalając honorarium miesięczne w wysokości 1.000 zł netto. W czasie realizacji zlecenia powód otrzymywał od pozwanego zaliczki pieniężne w różnych wysokościach za wykonane prace budowlane, zakup materiałów i zużyty sprzęt przelewem na konto bankowe lub w formie gotówki. W dniu 6 kwietnia 2011 r. dokonano odbioru robót budowlanych i rozliczono koszty budowy, w związku z czym pozwany miał obowiązek zapłacić powodowi 80.558,64 zł brutto za prace budowlane i 9.840 zł za pełnienie obowiązków kierownika budowy. Pomimo upływu terminu zapłaty i wezwania do zapłaty pozwany nie dokonał płatności.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 22 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie uwzględnił żądanie w całości.

Pozwany wywiódł sprzeciw do nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu. Pozwany potwierdził fakt zawarcia umowy o roboty budowlane oraz umowy o pełnienie obowiązków kierownika budowy. Pozwany wskazał, że mimo nieprawidłowego wykonania przez powoda obowiązków wynikających z tych umów powód otrzymał pełne wynagrodzenie za wadliwe roboty. Pozwany wskazał, że powód obciążył go należnością w wysokości 239.358,64 zł, wynikającą z czterech faktur VAT. Tymczasem w ramach umów zawartych z powodem pozwany zapłacił powodowi kwotę 295.986,89 zł, a rozliczenie nastąpiło przez przelewy bankowe (193.800 zł) oraz wpłaty gotówką. Pozwany zaprzeczył, aby na podstawie protokołu odbioru dokonano między stronami rozliczenia kosztów budowy, w związku z którym pozwany miał obowiązek zapłacić powodowi kwotę dochodzoną pozwem. Pozwany uznał, że to on jest poszkodowany w wyniku umów zawartych z powodem, jako że powód nie wykonał należycie ciążących na nim obowiązków – uchybił terminowi, a nadto nie wykonał obowiązków w sposób umożliwiający uzyskanie odbioru przez (...) Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, co stanowiło warunek płatności ostatniej faktury za obydwie zlecenia. W wyniku postępowania powoda pozwany został zmuszony we własnym zakresie wykonać dokumentację niezbędną do odbioru, bowiem powód nie przekazał dziennika budowy oraz usunąć wady stwierdzone w protokole z dnia 6 kwietnia 2011 r. Pozwany zaprzeczył również, aby finansował zakup materiałów na potrzeby prowadzonych robót – to pozwany kupował materiały budowlane na swój rachunek lub zwracał powodowi pieniądze na wskazany przez niego rachunek.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na mocy umowy o roboty budowlane z dnia 21 września 2010 r. powód K. Ł. zobowiązał się wykonać na rzecz pozwanego A. W., prowadzącego działalność pod nazwą Przedsiębiorstwo Usługowo – Budowlane (...) prace, polegające na nadbudowie istniejącej hali magazynowej wraz ze zmianą sposobu użytkowania oraz zagospodarowania terenu w D. przy ul. (...) działka (...). Inwestorem był J. B..

Zakres robót obejmował roboty rozbiórkowe, roboty budowlane na parterze, piętrze, dachu i elewacji. Zakres ten miał być zbieżny z zatwierdzonym projektem budowlanym, kosztorysem ofertowym, a także bieżącymi uzgodnieniami ze zleceniodawcą, projektantem i inwestorem. Wynagrodzenie ustalono na 225.000 zł netto, przy czym zleceniodawca miał wystawić fakturę VAT na koniec każdego miesiąca rozliczeniowego. Termin zapłaty określono na 14 dni, przy czym ostatnia faktura miała zostać wystawiona po uzyskaniu odbioru ze strony (...) Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w S.. Termin realizacji umowy ustalono na 1 marca 2010 r.

Podstawę ustalenia wynagrodzenia stanowił kosztorys ofertowy, przy czym ostatecznie przyjęta w umowie kwota wynagrodzenia uwzględniała rabat. Ustalone w umowie wynagrodzenie nie obejmowało kosztów materiałów i narzędzi niezbędnych do wykonania umowy. Materiały i narzędzia zobowiązał się dostarczać pozwany. Jednocześnie, na mocy umowy z tego samego dnia, pozwany zlecił powodowi pełnienie obowiązków kierownika budowy. W umowie wskazano, że do zakresu obowiązków kierownika budowy należy m. in. nadzorowanie i koordynacja robót, prowadzenie dokumentacji budowy i przygotowanie dokumentacji odbiorowej. Honorarium miesięczne określono na 1.000 zł + 22% VAT (1.220 zł brutto). Termin wykonania zlecenia i tryb płatności został określony w sposób analogiczny jak w umowie o roboty budowlane

Dowód:

- zlecenia k. 5-6

- zeznania świadka J. B. k. 324-326

- zeznania powoda K. Ł. k. 365

Faktycznie pozwany dostarczał część niezbędnych materiałów powodowi. Nadto razem z powodem udawał się do hurtowni i zamawiał niezbędne towary. Niekiedy powód sam pobierał je z hurtowni budowlanej, w której pozwany dokonał przedpłaty. Bywały jednak również sytuacje, w których powód samodzielnie dokonywał zakupów z uwagi na niedostępność materiałów w tej hurtowni i wówczas ponosił koszty z własnych środków. Powód poniósł m. in. koszty dostarczenia betonu.

Rozliczenie stron w powołanym powyżej zakresie miało odbyć się po zakończeniu realizacji umowy, na podstawie faktur VAT przedstawionych przez powoda.

Dowód:

- zeznania powoda K. Ł. k. 365
- zeznania pozwanego A. W. k. 366

Powód w związku z zakupem materiałów i narzędzi niezbędnych przy realizacji prac, objętych umowa z dnia 21 września 2010 r. poniósł łącznie koszty w wysokości 29.299,68 zł netto. Kwota ta wynika z następujących faktur:

- nr FA (...) na kwotę netto 11.315 zł
- nr (...) na kwotę 13.410 zł netto,
- nr (...) na kwotę 505,44 zł netto,
- nr (...) na kwotę 825,87 zł netto,
- nr (...) na kwotę 441,70 zł netto,
- nr (...) na kwotę 21,10 zł netto,
- nr (...) na kwotę 161,95 zł netto,
- nr (...) na kwotę 141,71 zł netto,
- nr (...) na kwotę 245,04 zł netto,
- nr (...) na kwotę 147,54 zł netto,
- nr (...) na kwotę 312,99 zł netto,
- nr (...) na kwotę 202,33 zł netto,
- nr (...) na kwotę 28,03 zł netto,
- nr (...) na kwotę 1.540,98 zł netto.

Z tytułu kosztów poniesionych w związku z zakupem materiałów pozwany zwracał powodowi sumy netto, nie uwzględniając podatku VAT; powód nie wystawiał bowiem pozwanemu refaktur z tego tytułu.

Dowód:

- zestawienia k. 252-255
- faktury VAT k. 60-219, 256, 258-273, 275, 277-280, 282-284
- potwierdzenie przelewu k. 257

- zestawienie materiałów budowlanych k. 363

Powód wykonywał roboty dodatkowe, nie objęte ustaleniami stron. Wynikały one także z faktu, iż w trakcie realizacji prac dochodziło do zmian projektu – m. in. przewidziano dodatkowe ocieplenie, zmieniono rodzaj stropu – z żelbetowego na konstrukcję drewnianą, przewidziano dodatkowe okno, wykonanie ścianek działowych.

Zmiana projektu w trakcie jego wykonywania skutkowałą również rezygnacją z wykonania części prac przewidzianych pierwotnie. Dotyczyło to m. in. ułożenia gresu na posadzce i wykonania łąw fundamentowych.

Dowód:

- zeznania powoda K. Ł. k. 365

- zestawienia k. 252-255

- zeznania pozwanego A. W. k. 366

- zeznania świadka J. B. k. 324-326

W dniu 27 września 2010 r. powód wystawił fakturę na kwotę 48.800 zł z tytułu robót rozbiórkowych. Fakturą VAT nr (...) z dnia 14 grudnia 2010 r. powód obciążył pozwanego kwotą 100.000 zł z tytułu wykonania robót budowlanych w zakresie I kondygnacji. Faktury te zostały wystawione w trakcie realizacji prac, miały charakter zaliczkowy.

Dowód:

- faktura VAT nr (...) k. 46

- faktura VAT nr (...) k. 45

- zeznania powoda K. Ł. k. 365

W dniu 6 kwietnia 2011 r. sporządzony został protokół odbioru robót z udziałem stron postępowania. Wskazano w nim, że przekroczone termin wykonania robót. Ponadto zaznaczono sprawy, które wymagają poprawienia. Wykonawca zobowiązał się usunąć i dokończyć prace w terminie 14 dni. Załącznik do protokołu stanowił protokół usterek. Wskazano w nim, że poprawek wymagają kanały wentylacyjne, poręcze na klatce schodowej, grzybek dach, daszki nad wejściami, próg na klatkę schodową, piorunochron, klamka do drzwi – pakamera. Konieczne jest także szlifowanie klatki schodowej, poprawa kominów wentylacyjnych, paneli w mieszkaniu kierownika (przeciek perzy wejściu do sypialni i spuchnięcie przy wejściu do kuchni), wykonanie malowania salonu w mieszkaniu kierownika, czyszczenie dziury do spuszczenia wody w kotłowni, dokonanie wpisów w dzienniku budowy.

Powołane powyżej usterki nie zostały usunięte w całości. Powód nie przekazał ani pozwanemu, ani inwestorowi dziennika budowy.

Dowód:

- protokół odbioru z dnia 6.04.2011 r. z załącznikiem k. 11-12

- zeznania świadka M. S. k. 244-245

- zeznania świadka J. B. k. 324-326

W dniu 14 kwietnia 2011 r. powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 9.840 zł brutto z tytułu pełnienia funkcji kierownika budowy za okres wrzesień 2010 – czerwiec 2011. Z kolei faktura nr (...) datowana na ten sam dzień, opiewała na kwotę 80.718,64 zł z tytułu wykonania robót zgodnie ze zleceniem z dnia 21 września 2010 r.

Dowód:

- faktura VAT nr (...) k. 7, 47
- faktura VAT nr (...) k. 8, 48
- zeznania powoda K. Ł. k. 365

Pismem z dnia 14 kwietnia 2011 r. powód wezwał pozwanego do uregulowania należności, stwierdzonych fakturami z dnia 14 kwietnia 2011 r. Wskazał, że protokół z dnia 6 kwietnia 2011 r. nie może być uznany za protokół usterek – wad utrudniających korzystanie z obiektu zgodnie z przeznaczeniem, lecz w znacznej części jest zleceniem wykonania dodatkowych prac. Drobne usterki zostały usunięte, zaś rzekome przekroczenie terminu wykonania robót nastąpiło tylko z winy głównego wykonawcy, jako że bardzo często dostarczał on materiały na budowę z dużym opóźnieniem.

W odpowiedzi pozwany wskazał, że należności wynikające z faktur nr (...) zostały uregulowane. Wskazał, że w toku współpracy stron pozwany przekazał na rzecz powoda kwotę 293.000 zł i 10.475,36 zł na zakup narzędzi i materiałów, zaś wystawione przez powoda faktury opiewają na 239.358,64 zł brutto.

Dowód:

- pismo z dnia 14.04.2011 r. k. 9-10
- pismo pozwanego z dnia 17.05.2011 r. k. 285-286

Pismem z dnia 10 maja 2011 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty należności, wynikających z faktur o numerach (...).

W piśmie z dnia 15 czerwca 2011 r. pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko wyrażając jednocześnie gotowość zawarcia ugody i przekazania na rzecz powoda jednorazowo kwoty 30.000 zł.

Dowód:

- pismo powoda z dnia 10.05.2011 r. ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru k. 13-15
- pismo pozwanego z dnia 15.06.2011 r. k. 287

Pozwany dokonał przelewem bankowym następujących wpłat na rachunek powoda, w łącznej wysokości 193.800 zł:

- 25 października 2010 r. – 8.800 zł,
- 29 października 2010 r.- 20.000 zł,
- 3 listopada 2010 r. – 25.000 zł,
- 10 listopada 2010 r. – 20.000 zł,
- 6 grudnia 2010 r. – 15.000 zł,
- 31 grudnia 2010 r. – 20.000 zł,
- 12 stycznia 2011 r. – 15.000 zł,
- 9 lutego 2011 r. – 30.000 zł,
- 1 marca 2011 r. – 20.000 zł,
- 11 marca 2011 r. – 20.000 zł.

Ponadto pozwany wręczył powodowi kwotę 82.186,89 zł w gotówce, sporządzając pokwitowania z ich przekazania. We wskazanych datach powodowi przekazane zostały następujące kwoty:

- 21 września 2010 r. – 10.000 zł,
- 4 października 2010 r. – 20.000 zł,
- 19 października 2010 r. – 10.000 zł,
- 19 października 2010 r. – 1.786,89 zł,
- 16 stycznia 2011 r. – 10.000 zł,
- 3 lutego 2011 r.- 10.000 zł,
- 21 lutego 2011 r. – 2.400 zł,
- 19 marca 2011 r. – 15.000 zł,
- 21 kwietnia 2010 r.- 3.000 zł.

Łącznie zatem na rzecz powoda przekazana została kwota 275.986,89 zł. Pozwany wręczał powyższe kwoty tytułem zaliczek w trakcie realizacji umowy przez powoda. Ich wysokość nie była uzależniona od etapu realizacji prac, lecz w znacznej mierze od uznania pozwanego. Przy wypłatach gotówkowych powód kwitował odbiór pieniędzy w zeszycie, należącym do pozwanego lub na osobnej kartce, wskazując datę otrzymania i wysokość przekazanej sumy. Pozwany nie wskazywał, na poczet jakich konkretnie należności dokonuje wpłaty. Nie dokonywano rozróżnienia, czy wpłaty następowały z tytułu wynagrodzenia za wykonane prace, wynagrodzenia za pełnienie funkcji kierownika budowy czy też zwrotu kosztów poniesionych na zakup materiałów.

Dowód:

- historia rachunku k. 49-51
- pokwitowania k. 52-59, 340
- zeznania powoda K. Ł. k. 365
- zeznania pozwanego A. W. k. 366

Odbiór hali został dokonany mimo zaniechania zwrotu dziennika budowy przez powoda. Inwestor i pozwany we własnym zakresie dokonywali zgłoszeń do straży pożarnej, sanepidu, uzyskiwali orzeczenia techniczne i atesty. Hala została oddana do użytku

Dowód:

- zeznania pozwanego A. W. k. 366

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalony został na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony, a także zeznań świadków i stron postępowania. Sąd nie powziął wątpliwości co do prawdziwości przedstawionych przez strony dokumentów, jednak część z nich nie pozwalała na poczynienie ustaleń zgodnych z twierdzeniami strony wnioskującej o przeprowadzenie dowodu. Pozwany zakwestionował bowiem związek części z przedstawionych przez powoda faktur

z roszczeniem dochodzonym przez niego tytułem zwrotu wydatków na materiały. Sąd za wiarygodne uznał zeznania przesłuchanych świadków – M. S., J. B.. Zauważyć jednak trzeba, że świadkowie ci nie mieli szczegółowych informacji dotyczących wzajemnych rozliczeń stron i ustaleń w tym zakresie. Również ich wiedza dotycząca zakresu prac realizowanych przez powoda, ewentualnych prac dodatkowych i wynagrodzenia w tym zakresie była szczątkowa. Wynikało to z faktu, że J. B. nie łączyła bezpośrednia umowa z powodem, stąd nie uczestniczył on na bieżąco w ustaleniach i spotkaniach stron. M. S. powoływał się z kolei na brak szczegółowej wiedzy dotyczącej realizacji procesu budowlanego. Świadek J. S. zeznawał wyłącznie na okoliczność przekazywania przez pozwanego gotówki podwykonawcom. Świadek nie potrafił jednak jednoznacznie potwierdzić, że kwota 20.000 zł, przy wręczeniu której był obecny, została przekazana właśnie powodowi. W kontekście pozostałego materiału dowodowego sąd nie dał wiary, jakoby kwota 20.000 zł została wręczona powodowi.

Za wiarygodne uznał Sąd również w zdecydowanym zakresie zeznania powoda. Twierdzenia powoda dotyczące wysokości wynagrodzenia oraz przyjętych zasad rozliczenia stron znajdowały bowiem oparcie w pozostałym materiale dowodowym. Częściowo wiarygodne okazały się także zeznania pozwanego, w szczególności w zakresie zasady współpracy stron, sposobu obliczenia wynagrodzenia i wykonanych przez powoda prac. Niewiarygodne, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia, okazały się zeznania dotyczące przekazania powodowi kwoty 20.000 zł. Twierdzenia stron dotyczące wysokości poniesionych przez powoda wydatków na zakup materiałów i wysokości przekazanych powodowi przez pozwanego kwot podlegały zaś weryfikacji w oparciu o przedłożone faktury i potwierdzenia wpłat.

Podstawę prawną powództwa stanowił art. 647 k.c., zgodnie z którym przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Wskazać w tym miejscu trzeba, że powód obok wynagrodzenia za wykonane prace dochodził również zwrotu wydatków poniesionych na materiały, narzędzia i sprzęt wykorzystywany przy realizacji prac w ramach inwestycji w D.. Z kolei w zakresie wynagrodzenia za wykonywanie funkcji kierownika budowy podstawę prawną stanowił art. 750 k.c. w zw. z art. 734 i 735 k.c. Zgodnie z pierwszym z powołanych przepisów do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. W myśl zaś art. 735 § 1 k.c. jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w łączącej strony umowy o roboty budowlane wynagrodzenie powoda zostało określone w sposób ryczałtowy na 225.000 zł netto. Do umowy nie został bowiem dołączony kosztorys ofertowy, w treści umowy nie powoływano się na jego treść i nie zawarto odesłań do jego postanowień. Pozwany kwestionował co prawda ryczałtowy charakter wynagrodzenia powołując się w tym zakresie na istnienie kosztorysu, określającego w sposób szczegółowy zakres prac i ich wartość. Pozwany nie przedłożył jednak wskazanego powyżej dokumentu, nie uczynił tego także powód. Ponadto nie może umknąć uwadze okoliczność, że sam pozwany w swych zeznaniach przyznał, że kosztorys stanowił tylko punkt wyjścia do ustalenia ostatecznego wynagrodzenia pozwanego. Wartość wskazana w kosztorysie została bowiem pomniejszona o rabat. Również wysokość rabatu nie została określona przez strony, nie wynika również z dokumentów przez nie przedłożonych. To zaś uniemożliwia zarówno poczynienie ustaleń co do pierwotnej, wyjściowej wysokości wynagrodzenia przewidzianego za realizację całości prac przez powoda, jak również określenie o jaką konkretnie kwotę, w jaki sposób obliczoną wartość ta uległa pomniejszeniu.

Nie budzi przy tym wątpliwości okoliczność że przedłożone do akt sprawy cztery faktury wystawione przez powoda, opiewające na wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy nie obejmują całej kwoty należnej powodowi w związku z realizacją umów z dnia 21 września 2010 r. Suma trzech faktur, z pominięciem faktury nr (...) dotyczącej wynagrodzenia za pełnienie funkcji kierownika budowy, wynosi bowiem 187.592,12 zł netto (229.518,64 zł brutto).

Fakt ten nie niweczy jednak roszczenia powoda o zapłatę całości wynagrodzenia, wynikającego z umowy, skutkuje jedynie tym, że pozostałej kwoty wynagrodzenia powód może domagać się jedynie według wartości netto. Pozostałe wydatki, wynikające z faktu zakupu materiałów budowlanych zostały udokumentowane przez powoda fakturami zakupu, zaś faktu poniesienia części powyższych wydatków i ich zasadności pozwany nie kwestionował.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd nie znalazł również podstaw do korygowania wysokości wynagrodzenia powoda wskazanego w umowie. W tym zakresie pozwany wskazywał, że na podstawie bieżących uzgodnień pomiędzy inwestorem i stronami postępowania, z uwagi na chęć uzyskania jak najszybszego dostępu do przebudowanego obiektu i rozpoczęcia prowadzenia w nim działalności gospodarczej, z zakresu prac pierwotnie objętych umową wykreślono wykonanie określonych elementów. Z zaoferowanego przez strony materiału dowodowego nie wynika jednak, aby strony rzeczywiście dokonywały modyfikacji treści umowy. Nie wskazywano bowiem, aby sporządzony został aneks do umowy i w związku z tym nie przedłożono także takiego dokumentu. Także z innych dokumentów nie wynika, aby umowa o roboty budowlane uległa zmianie zarówno co do zakresu prac wykonywanych przez powoda, jak i należnego mu z tego tytułu wynagrodzenia. Również w piśmie z dnia 8 sierpnia 2013 r., w którym pozwany powoływał się na ograniczenie zakresu prac, nie naprowadzono żadnych dowodów na poparcie powoływanych okoliczności. W tym kontekście nie sposób przyjąć zatem, aby pozwany jako strona, która z faktu zmiany przedmiotu umowy wywodziła skutki prawne, wykazała jej wystąpienie.

Abstrahując od powyższego zauważyć trzeba, że pozwany podnosił w swych zeznaniach, że powód nie wykonał części prac. Powyższą okoliczność w swych zeznaniach potwierdził świadek J. B., choć ograniczył się do stwierdzenia, że zakres prac ulegał zmniejszeniu i nie rozwinął powyższej kwestii. Poza sporem pozostaje jednak okoliczność, że powód wykonał inne dodatkowe prace, nieobjęte zakresem umowy z dnia 21 września 2010 r. Na okoliczność powyższą powoływał się zarówno powód, jak i pozwany, a ich zeznania w tym zakresie były zbieżne. Wskazywali bowiem na rozszerzenie zakresu ocieplenia budynku, budowę ścianek działowych z dodatkowym oknem czy też wykonanie prac wynikających ze zmiany rodzaju stropu. Gdyby zatem przyjąć nawet, że powód nie wykonał w całości prac, objętych umową stron z dnia 21 września 2010 r., to nie ma wystarczających podstaw do ustalenia, w jakiej części nie wykonał zobowiązania i prac o jakiej wartości to dotyczyło. Ponadto, skoro jednocześnie wykonał prace wykraczające poza zakres analizowanej umowy, nie sposób przesądzić aby ostatecznie łączna wartość wykonanych ostatecznie robót była niższa, aniżeli określona pierwotnie w umowie. Poza tym uwzględnieniu podlegać musi także okoliczność, że na poparcie twierdzeń dotyczących modyfikacji zakresu umowy pozwany nie przedstawił żadnego materiału dowodowego. Nie może również umknąć uwadze to, że gdyby w całości zaakceptować twierdzenia pozwanego co do rezygnacji z części prac i wziąć pod uwagę stosunek, w jakim pozostają roboty faktycznie wykonane przez powoda do robót przewidzianych w umowie, okazałoby się że zmiana ta mogłaby pozostać bez znaczącego wpływu na wysokość wynagrodzenia. Z tych właśnie względów brak było podstaw do korygowania wysokości wynagrodzenia, przewidzianego w umowie.

Punktem wyjścia do dalszych rozważań Sądu była zatem kwota wskazana w umowie, a zatem 225.000 zł netto. Trzy przedstawione faktury opiewające na wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane – nr (...) i (...) łącznie dotyczą kwoty 187.592,12 zł netto (229.518,64 zł brutto). Kwota 37.407,88 zł nie została zatem przez powoda zafakturowana. Ponadto wynagrodzenie powoda z tytułu pełnienia funkcji kierownika budowy, stwierdzone fakturą nr (...) wynosiło 9.840 zł brutto (8.000 zł netto). Zsumowanie tych trzech kwot (229.518,64 zł, 9.840 zł i 37.408,77 zł) daje 276.766,52 zł. W tym miejscu wskazać należy, że zasadne było dokonanie rozliczeń stron w sposób kompleksowy, dotyczący całości roszczeń obejmujących zarówno wynagrodzenie określone w umowach z dnia 21 września 2010 r., jak i roszczenie o zwrot wydatków na materiały zużyte przy realizacji umowy. Dokonanie rozliczenia w powyższy sposób uzasadnione jest tym, iż przedłożone faktury nie odzwierciedlały postępu robót, ich wartości powód nie pomniejszał również o wysokość otrzymanych od pozwanego kwot. Wpłaty przez pozwanego dokonywane były w formie zaliczek bez rozróżnienia, czy należy je traktować jako wynagrodzenie za wykonane prace czy też zwrot kosztów, poniesionych w związku z zakupem materiałów.

Dokonując jednak oceny zasadności żądania powoda i istnienia podstaw do zasądzenia na jego rzecz kwoty dochodzonej pozwem uwzględnić należy również należności z tytułu kosztów poniesionych na zakup materiałów

budowlanych. Podkreślenia wymaga bowiem okoliczność, że pozwany był zobowiązany do zwrotu na rzecz powoda kosztów powstałych w powyższym zakresie, co wynika zarówno z zeznań powoda jak i pozwanego. Kwestię sporną stanowiła natomiast wysokość należności z tego tytułu oraz fakt jej zaspokojenia przez pozwanego, który twierdził że przekazane w toku realizacji prac zaliczki pokrywały w całości roszczenia powoda z tego tytułu. W analizowanym zakresie powód przedstawił zestawienie oraz faktury VAT, wystawione z tytułu zakupu przez niego materiałów budowlanych, w których wskazywany był jako nabywca towaru. Pozwany zakwestionował część z przedstawionych dokumentów, podnosząc iż kwoty wynikające z faktur nie pozostają w związku z wykonywaniem robót budowlanych, objętych umową stron z dnia 21 września 2010 r. Sąd podzielił stanowisko pozwanego w tym zakresie i do dalszych obliczeń przyjął wyłącznie te należności, których związku z realizacją inwestycji w D. nie podważał pozwany. Wynikało to z faktu, iż powód poza przedłożeniem analizowanych faktur nie naprowadził dalszych dowodów, za pośrednictwem których możliwe byłoby ustalenie, że materiały wyszczególnione w tych dokumentach zostały nabyte w związku z wykonaniem umowy o roboty budowlane z dnia 21 września 2010 r. Okoliczności takiej nie sposób wywieść z samego faktu ich zakupu w okresie realizacji inwestycji w oparciu o umowę zawartą z pozwanym. Nie jest bowiem wykluczone, że powód – profesjonalny podmiot zajmujący się wykonywaniem prac budowlanych, równocześnie z realizacją inwestycji w oparciu o umowę stron był zaangażowany w inne przedsięwzięcia. W tym miejscu zauważenia wymaga również i to, że ostatecznie do rozliczeń zostały przyjęte te sumy, które nie stanowiły przedmiotu sporu pomiędzy stronami, przy czym zasadne było wzięcie pod uwagę wartości netto. Podstawą do obciążenia pozwanego konkretnymi kwotami nie były bowiem faktury wystawiane bezpośrednio przez powoda, w związku z wystawieniem których powód byłby obowiązany odprowadzić należy podatek od towarów i usług obciążający go w związku ze zbyciem towaru. Wobec twierdzeń stron bezsporna pozostaje okoliczność, iż powód nie wystawiał refaktur w związku z nabyciem towaru i jako podstawę żądania zwrotu uiszczonych kwot od pozwanego przedstawiał faktury wystawiane przez podmioty trzecie. W takiej sytuacji nie było zatem podstaw do domagania się od pozwanego zwrotu podatku VAT.

Biorąc zatem pod uwagę wartości netto, wynikające z części faktur przedłożonych przez powoda, a których zasadności pozwany nie kwestionował, Sąd ustalił, że pozwany zobowiązany był do zwrotu na rzecz powoda kwoty 29.299,68 zł tytułem nabytych przez powoda materiałów budowlanych. Dodając tę kwotę do wskazanej powyżej sumy 276.766,52 zł, wynikającej z faktur wystawionych przez powoda oraz wynagrodzenia niezafakturowanego, otrzymuje się kwotę to 306.066,20 zł. Dokonując jednak ostatecznych obliczeń należało uwzględnić też fakt, iż pozwany w trakcie realizacji prac przez powoda dokonywał na jego rzecz zwrotu określonych kwot również z tego tytułu.

Sąd ustalił, że suma wpłat dokonanych przez pozwanego na poczet należności powoda, wynikających z realizacji umowy z dnia 21 września 2010 r. wyniosła 275.986,89 zł. Powód przyznał okoliczność, iż suma wpłat pozwanego przelewem bankowym na konto powoda wyniosła 193.800 zł. W ocenie pozwanego przekazał on także powodowi w gotówce kwotę 102.186,89 zł. Powód potwierdził otrzymanie kwoty 79.786,89 zł, kwestionując uzyskanie 20.000 zł w dniu 25 listopada 2010 r. oraz kwoty 2.400 zł w dniu 21 lutego 2011 r. Odnośnie pierwszej z podanych powyżej kwot Sąd przychylił się do twierdzeń powoda uznając, że pozwany nie wykazał faktu wręczenia powyższej kwoty K. Ł.. Pozwany nie przedstawił dokumentu potwierdzającego przekazanie 20.000 zł na rzecz powoda we wskazanej dacie. Podkreślenia wymaga zaś okoliczność, iż przekazanie każdej z pozostałych kwot (9 wpłat gotówkowych) potwierdzone zostało pokwitowaniem, na którym widnieje data, wysokość kwoty oraz podpis powoda. Pokwitowania takie miały postać dokumentów KP, lecz niektóre miały charakter nieformalny – umieszczane były w kalendarzu pozwanego, bądź na osobnej kartce bez zachowanie szczególnej formy. Fakt, że pozwany domagał się potwierdzenia faktu przekazywanych powodowi kwot skłania do wniosku, że nie miał tak dużego zaufania do powoda, aby wręczać mu znaczne sumy pieniężne bez odzwierciedlenia tego w jakiegokolwiek formie na piśmie. Potwierdza to okoliczność, iż przedstawione pokwitowania dotyczą nawet kwoty nie przekraczającej 2.000 zł, stąd nielogiczne byłoby przyjęcie, że w odniesieniu do kwoty 10-krotnie wyższej pozwany zrezygnował z otrzymania potwierdzenia wpłaty. Ponadto, co prawda świadek J. S. wskazywał, iż pozwany przekazywał powyższą kwotę na budowie w D., jednak podał także, że nie pamięta nazwiska Ł.. Zeznania te nie pozwalają na poczynienie jednoznacznych ustaleń co do faktu wręczenia kwoty 20.000 zł powodowi, niewiarygodne są zaś - wobec praktyki potwierdzania wpłat przez pozwanego – twierdzenia pozwanego, jakoby dokonał tej wpłaty na rzecz powoda.

Co się zaś tyczy wpłaty w wysokości 2.400 zł w dniu 21 lutego 2011 r. Sąd uznał, iż faktycznie miała ona miejsce. Analiza pokwitowania na k. 340 pozwala na ustalenie, że znajduje się na nim podpis powoda, tym bardziej że powód nie wykluczył, aby na dokumencie znajdował się jego podpis. Ponadto przyznał, że kupował eko-groszek. Uwzględniając zatem wpłatę pozwanego z dnia 21 lutego 2011 r. (2.400 zł) oraz dalsze wpłaty, przyznane przez powoda (79.786,89 zł) Sąd uznał, że pozwany przekazał K. Ł. gotówką 82.186,89 zł na poczet kosztów związanych z realizacją umowy o roboty budowlane. Po zsumowaniu ze środkami przelanymi na konto powoda, otrzymana suma wpłat to 275.986,89 zł.

Ze wskazanych powyżej względów ustalona łączna kwota należna powodowi (306.066,20 zł) podlegała pomniejszeniu o wartość należności uregulowanych przez pozwanego (275.986,89 zł), co daje 30.079,31 zł. Dodatkowo jednak kwota ta winna ulec redukcji o wysokość wynagrodzenia z tytułu pełnienia przez powoda funkcji kierownika budowy w ostatnim miesiącu, to jest w kwietniu 2011 roku. Wynagrodzenie w tym zakresie uwzględnione zostało bowiem w fakturze nr (...) (k. 7). Tymczasem z zeznań samego powoda, jak również pozwanego i świadka J. B. wynika, że powód nie dopełnił obowiązku przekazania inwestorowi dziennika budowy i nie złożył oświadczeń wymaganych przepisami ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (t. jedn. Dz. U. 2010 r., Nr 243, poz. 1623 ze zm.). Z art. 22 powołanej ustawy wynika bowiem obowiązek kierownika budowy do zgłoszenia obiektu budowlanego do odbioru odpowiednim wpisem do dziennika budowy oraz uczestniczenie w czynnościach odbioru i zapewnienie usunięcia stwierdzonych wad, a także przekazanie inwestorowi oświadczenia, o którym mowa w art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy (pkt 9). Ostatni ze wskazanych przepisów nakłada na kierownika budowy obowiązek dołączenia do zawiadomienia o zakończeniu budowy obiektu budowlanego oświadczenia o zgodności wykonania obiektu budowlanego z projektem budowlanym i warunkami pozwolenia na budowę oraz przepisami, a także o doprowadzeniu do należytego i porządku terenu budowy, a także – w razie korzystania – drogi, ulicy, sąsiedniej nieruchomości, budynku lub lokalu. Nie stanowi zaś przedmiotu sporu fakt, że powód nie uczestniczył w czynnościach odbiorczych, a nadto dziennik budowy pozostawił u siebie. Skutkowało to koniecznością uzyskania przez inwestora we własnym zakresie wszelkich oświadczeń i dokumentów, niezbędnych do dokonania czynności odbiorczych. Zasadne są zatem zarzuty pozwanego, wskazujące iż w powyższym zakresie powód nie wykonał umowy z dnia 21 września 2010 r, powierzającej mu pełnienie funkcji kierownika budowy.

Z powyższych względów Sąd uznał za zasadne obniżenie wysokości wynagrodzenia powoda za jeden miesiąc, to jest o kwotę 1.230 zł brutto (1.000 zł + VAT). Przy określaniu wysokości, o jaką należało obniżyć wynagrodzenie Sąd miał na względzie okoliczność, że wedle postanowień umowy ostatnia faktura miała zostać wystawiona po uzyskaniu odbioru ze strony (...) Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w S.. Z powyższego wynika, że dokonanie odbioru przez wskazany podmiot stanowiło warunek zapłaty ostatniej faktury, zatem w tym wypadku obejmującej okres pełnienia funkcji w kwietniu 2011 r. Same strony uznały tym samym, że ewentualne niewykonanie, czy nienależyte wykonanie przez powoda obowiązków kierownika budowy w ostatnim okresie realizacji inwestycji uzasadnia wstrzymanie wynagrodzenia w przewidzianej za 1 miesiąc wysokości. Nie bez znaczenia jest i to, że pozwany zaksięgował fakturę powoda dotyczącą należności za sprawowanie funkcji kierownika budowy za cały okres.

W wyniku pomniejszenia zatem kwoty 30.079,31 zł o równowartość miesięcznego wynagrodzenia do zapłaty na rzecz powoda pozostaje kwota 28.849,31 zł. Taka też kwota została ostatecznie zasądzona na rzecz powoda.

W tym miejscu wskazać również trzeba, że Sąd nie uwzględnił zarzutów pozwanego dotyczących wadliwości wykonania prac przez powoda, a także nieusunięcia stwierdzonych usterek w przewidzianym w protokole z dnia 6 kwietnia 2011 r. terminie. W konsekwencji Sąd przyjął, że sam fakt powoływania zarzutów w powyższym zakresie nie mógł doprowadzić do zmniejszenia wysokości należności powoda. Pozwany nie skorzystał bowiem z uprawnień z rękojmi za wady – nie powoływał się na fakt skorzystania z tych uprawnień, a w konsekwencji nie powołał żadnych dowodów na jego poparcie. W razie stwierdzenia wad w wykonanych robotach pozwany był uprawniony do odstąpienia od umowy albo żądania obniżenia wynagrodzenia (art. 656 § 1 k.c. w zw. z art. 638 k.c. w zw. z art. 560 k.c.). Skoro zaś pozwany nie wykazał, aby istnienie wad komunikował wcześniej powodowi i nie wskazywał, aby z tego tytułu korzystał z uprawnień z rękojmi jego zarzuty w analizowanym zakresie uznać należy za pozbawione podstaw.

Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek oparte zostało na przepisie art. 481 k.c. Odsetki od zasądzonej kwoty Sąd przyznał od dnia 30 października 2012 r., a zatem od dnia następnego po doręczeniu pozwu. Poza sporem pozostawała okoliczność, iż dokonano odbioru hali, jednak żadna ze stron nie wskazywała daty odbioru, data ta nie wynikała również z przedłożonych dokumentów. Niesporne zaś było, że odbiór został już dokonany w dacie doręczenia pozwu. Skoro zatem nie można uznać, aby powód wykonał zobowiązanie przed tą datą, a to z uwagi na uzależnienie w umowie zapłaty od dokonania odbioru przez inspektora nadzoru, przyznanie odsetek za okres wcześniejszy było pozbawione podstaw.

Reasumując Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 28.849,31 zł z odsetkami od dnia 30 października 2012 r. oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

W punkcie III, na podstawie art. 100 k.p.c., Sąd orzekł o kosztach procesu. Zgodnie z powołaną regulacją w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powód wygrał proces w 32% (28.849,31 zł z 90.558,64 zł), zatem powstałe w niniejszym postępowaniu koszty powinny go obciążyć w 68%. Powód poniósł koszty w wysokości 4.528 zł, które stanowią równowartość uiszczonej opłaty od pozwu (k. 25 i 29). Pozwany poniósł zaś koszty w wysokości 5.417 zł, na które składa się: 17 zł opłaty od pełnomocnictwa (k. 44), 5.400 zł (1,5 stawki podstawowej) tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (ustalone na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, t. jedn. Dz. U. 2013 r., poz. 461). Suma kosztów postępowania poniesionych przez strony wynosi 9.945 zł, zaś mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu powód powinien ponieść je co do kwoty 6.762 zł (68% z 9.945 zł). Z uwagi na fakt, że powód wydatkował już kwotę 4.528 zł, zobowiązany jest do zapłaty na rzecz pozwanego różnicy w kwocie 2.234 zł.

W punkcie IV Sąd oddalił wniosek powoda o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności. Rozstrzygnięcie powyższe wynika z faktu, że w niniejszej sprawie nie została spełniona żadna z przesłanek wskazanych w art. 333 k.p.c.